

Stanisław Soyka, Jak dzieci

Chodź będziemy jak dzieci żyć
śmieć się, płakać, śpiewać
do snu kołysać się nawzajem
jak dzieci śnić

doprawdy tak niewiele trzeba
kredki, kokardki dwie i miś
i trochę wiary w niebo
na ziemi

chodź, spróbujemy jak dzieci być
kapryśni, nieznośni, żarliwi
ufni, prawdziwi, wierni życiu
jak dzieci

doprawdy tak nie wiele trzeba
farbki, buciki i ptyś
i trochę wiary w niebo
na ziemi

więc chodź zapraszam cię do tańca
i do rózańca miła moja
chodź polecimy na marsa
albo tam gdzie mały księżę dawno śpi